WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 74

NIEDZIELA 26 września 1948 roku

Wsch. sł. 6.29, zach. 18.32

Małe narody przeciw polityce ONZ

Z drugiego dnia obrad Zgromadzenia Ogólnego

W piątek podczas porannego posiedzenia Ogólnego Zgromadzenia ONZ pierwszy przemawiał delegat Burmy, Ohma, który zaproponował, aby Zgromadzenie uchwaliło rezolucję jeszcze raz akceptującą Kartę Narodów Zednoczonych i w ten sposób delegaci wszystkich państw wyrazili szczerą chęć pokojowej współpracy.

Delegat Burmy wystąpił następnie w obronie wolności krajów południowo-wschodniej Azji, Indonezji, Vietnamu, Malajów, podkreślając, że ruchy wyzwoleńcze w tych rejonach Azji są spowodowane uciskiem politycznym i wyzyskiem gospodarczym państw europejskich.

Po delegacie Burmy przemawiał delegat Chin — poruszając zagadnienie Korei, Indonezji, działalności komisji gospodarczej dla Azji i Dalekiego Wschodu.

Następnie zabrał głos delegat Południowej Afryki, min. Louv, który zaatakował ONZ i oświadczył, że jeżeli będzie ona prowadziła dotychczasową politykę, to powstanie zagadnienie czy Unia Płd.-Afrykańska pozostanie nadal członkiem ONZ, gdyż w kraju tym wysuwa się już wątpliwości, czy udział w ONZ zgodny jest z interesami państwa.

Min. Louv podkreślił, że według opinii rządu płd.-afrykańskiego Rada Bezpieczeństwa przez swe niezdecydowanie i tarcia zawiodła zaufanie małych narodów, które wątpią dzisiaj czy zdoła ona utrzymać pokój. Delegat Płd. Afryki zaznaczył również, że ONZ przekraczała niejednokrotnie swe kompetencje ingerując w wewnętrzne sprawy państw. Była to aluzja do sprawy mniejszości hinduskiej w Afryce Południowej, rozpatrywanej na poprzednim Zgromadzeniu Ogólnym.

SPRAWA PRZYJĘCIA NOWYCH CZŁONKÓW ONZ NA ZGROMADZENIU OGÓLNYM

Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ dyskutowano nad sprawą przyjęcia do porządku dziennego wniosku argentyńskiego o przejęcie Włoch do ONZ. W dyskusji zabrał głos premier belgijski Spaak, który oświadczył, że chociaż zawsze był zwolennikiem przyjęcia Włoch do grona Narodów Zjednoczonych i sprzeciwiał się prawu veta, to jednak tak długo, jak prawo to istnieje, Zgromadzenie Ogólne powinno szanować Kartę Narodów Zjednoczonych, której pogwałceniem byłoby właśnie przyjęcie wniosku argentyńskiego.

W przeprowadzonym głosowaniu 29 delegacji wypowiedziało się za wnioskiem argentyńskim, a 16 przeciw. Francja głosowała wraz z ZSRR przeciwko wnioskowi, który m. in. określa, że na Zgromadzeniu Ogólnym będą badanie kandydatury wszystkich państw, które na Radzie Bezpieczeństwa uzyskały 7 głosów, a nie zostały przyjęte na skutek veta.

Stany Zjednoczone głosowały za wnioskiem.

Głos Polski w ONZ

Wielkie przemówienie wygłoszone przez ministra Modzelewskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ odznacza się wielką jasnością myśli i nieodpartą logiką argumentacji.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż w przemówieniu tym na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie niemieckie, jako kluczowe dla przyszłego rozwoju wypadków w Europie, a specjalnie ważne dla Polski.

Minister Modzelewski raz jeszcze podkreślił, iż rozwiązanie sprawy Niemiec może i winno być osiągnięte jedynie na płaszczyźnie porozumienia czterech wielkich mocarstw. Minister ostrzegł przed zgubnymi dla pokoju i bezpieczeństwa świata próbami rozstrzygania na drodze separatystycznej, jak to widzimy na przykładzie tworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. W tej materii miarodajne być musi stanowisko ośmiu państw, które na Konferencji Warszawskiej opracowały realny i konkretny plan, przepojony głęboką troską o przyszłość Niemiec, a co za tym idzie — o przyszłość Europy; więcej — przyszłość całej naszej cywilizacji.

Czym są dążenia do rozbicia Niemiec na dwie części?

Pomijając już gospodarczy absurd podobnego podziału, oznaczają one nic więcej, jak tylko „stworzenie z Niemiec Zachodnich ...bastionu reakcji i rewizjonizmu — odskoczni, na której mogliby się oprzeć podżegacze wojenni w swoich planach podboju świata".

Poruszając sprawę Berlina, minister wykazał całą bezsensowność osławionego „mostu powietrznego".

„Nikt bowiem nie jest w stanie usprawiedliwić takich gospodarczych nonsensów, jak dostarczanie samolotami węgla do Berlina. Wprawdzie samoloty te więcej z Berlina wywiozły, niż przywiozły, ale marnowania dóbr gospodarczych nie może uzasadniać żadna racjonalna polityka, podobnie jak nikt nie uzasadni prób rozbicia jednego miasta na różne systemy gospodarcze, o różnej walucie, różnej administracji itd.".

Nie mniej druzgocącej krytyce poddany został plan Marshalla, który wszak w niemałym stopniu wiąże się z zagadnieniem niemieckim. Minister wytknął wybitnie polityczny charakter planu, który bynajmniej nie służy interesom objętych nim krajów, lecz spowodował tylko szkodliwy podział Europy na dwa obozy. Polska do planu nie przystąpiła, bo nie chciała przyczynić się do odbudowy agresywnych Niemiec.

Z innych spraw, poruszonych w przemówieniu na uwagę zasługuje kwestia uchodźców polskich, która znajduje się na niewłaściwej drodze do rozwiązania oraz kwestia dzieci polskich, wywiezionych w swoim czasie do Niemiec i nie mogących powrócić do kraju z powodu czynionych przez władze okupacyjne wstrętów.

Min. Modzelewski wspomniał obszerniej o trzech ogniskach zapalnych — Grecji, Hiszpanii i Palestynie. Pokój w Grecji może być przywrócony jedynie po wycofaniu wojsk brytyjskich z tego kraju i zaniechanie interwencji amerykańskej. Faszystowska Hiszpania znaleźć się winna poza nawiasem współpracy międzynarodowej. Palestyna wtedy dopiero uzyska warunki normalnej egzystencji, gdy umożliwi się Żydom i Arabom bezpośrednie porozumienie bez interwencji obcych czynników imperialistycznych.

Na zakończenie minister zaapelował do utrzymania jednomyślności wielkich mocarstw oraz przestrzegania zasad szczerej między nimi współpracy.

Przemówienie doskonale precyzuje stanowisko Polski w kwestiach międzynarodowych. Jest ono wymownym świadectwem troski o pomyślny rozwój wydarzeń na świecie i poczucia głębokiej odpowiedzialności za przyszłość.

J. W.

Sprawa Grecji nie może być dyskutowana zaocznie

Memorandum demokratycznego rządu greckiego do ONZ

Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała tekst memorandum Tymczasowego Rządu Demokratycznego Grecji, skierowanego do Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Memorandum stwierdza, że sprawa Grecji, będąca na porządku obrad Zgromadzenia Generalnego ONZ, **będzie dyskutowana zaocznie bez udziału ludu greckiego**, walczącego o niepodległość i demokrację, toteż rząd tymczasowy uważa, że Narody Zjednoczone powinny wysłuchać przedstawicieli ludu greckiego, delegatów rządu demokratycznego i armii demokratycznej Grecji. W dalszym ciągu memorandum zaznacza, że dotychczasowe doświadczenie wykazało, że postępowanie tych, którzy są odpowiedzialni za nieszczęścia Grecji, doprowadziło do pogorszenia sytuacji i zatopiły kraj w morzu krwi. Tzw. Komisja Bałkańska, która odgrywała rolę niegodną Organizacji Międzynarodowej, prowadzi systematyczną politykę popierania wszystkich prowokacji monarchistycznych w Grecji.

W obliczu terroru, rządu ciemiężycielskiego i wyzbywającego się niepodległości — kontynuowuje memorandum — udało się stworzyć ludowy rząd wolnej Grecji, który w swej istocie i działalności jest głęboko demokratyczny. **Rząd został stworzony przez lud, istnieje dzięki ludowi i jest popierany przez lud.** Ustawodawstwo tego rządu jest przepojone duchem demokratycznym. Kochający wolność naród grecki, popiera rząd Markosa i tu tkwi źródło jego niezniszczalności.

Prasa europejska o przemówieniach min. Modzelewskiego i Marshalla

Cała prasa wiedeńska podaje na czołowych miejscach przemówienie ministra Modzelewskiego, wygłoszone na sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Dzienniki podkreślają w szczególności tę część przemówienia, w której minister Modzelewski stwierdził, że ONZ nie może być forum dla przeprowadzenia dyskusji nad problemem niemieckim, gdyż problem ten może być rozwiązany jedynie przez Radę 4 Ministrów Spraw Zagranicznych.

Agencja Tass podaje dokładne streszczenie przemówienia ministra Modzelewskiego, stwierdzając, iż w swej „obszernej i dobrze uzasadnionej mowie szef delegacji polskiej, minister Modzelewski zanalizował najważniejsze zagadnienia międzynarodowe, wykazując na czym polegają istotne przyczyny napięcia sytuacji politycznej". Polski delegat, stwierdza komentator, szeregiem konkretnych przykładów wykazał, kto sabotuje wykonanie najważniejszych uchwał Zgromadzenia Generalnego ONZ, mających na celu utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa.

Prasa radziecka, w komentarzu specjalnego wysłannika agencji Tass, wskazuje na ogólnikowy i abstrakcyjny charakter wywodów Marshalla. Komentator podkreśla, iż nawet anglo-amerykańscy trzeźwi obserwatorzy uważają przemówienie Marshalla za z góry ukartowany manewr, przeznaczony dla wyborców USA. Departament stanu pragnie wyborcom przedstawić swoją reakcyjną politykę zagraniczną w różowym świetle. Jednakże nie ma żadnych podstaw do łudzenia się co do istotnej treści tej polityki i nie jest przypadkiem, że Marshall swe przemówienie zakończył źle zamaskowaną pogróżką pod adresem „mniejszości", która nie zgadza się z dyktandem większości.

—oOo—

Spisek na dyktatora Perona

Rząd argentyński podał do wiadomości, że wykryty został spisek na życie prezydenta Perona i jego żonę.

W związku z wykrytym spiskiem aresztowano kilkadziesiąt osób, wśród których znajduje się jeden obywatel Stanów Zjednoczonych.

Spotkanie Bevin — Marshall w Paryżu

Amerykański sekretarz stanu, Marshall i brytyjski minister spraw zagranicznych, Bevin, spotkali się w piątek rano w ambasadzie amerykańskiej. Bevinowi towarzyszył Frank Roberts — specjalny wysłannik rządu brytyjskiego w Moskwie. Rozmowa trwała około dwu godzin.

Generał Bedell Smith, ambasador USA w Moskwie przybył w piątek do Waszyngtonu z Paryża. Natychmiast po przybyciu generał udał się do departamentu stanu, gdzie został przyjęty przez podsekretarza stanu Roberta Lovetta, z którym rozmawiał przez pół godziny.

Historycy polscy do Prezydenta R. P.

Przewodniczący VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich prof. Jan Dąbrowski nadesłał na ręce Prezydenta R. P. w imieniu obradujących historyków depeszę treści następującej:

„Siódmy Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Wrocławiu, przystępując do obrad nad kontynuacją odbudowy zniszczonej przez wroga nauki historycznej polskiej oraz nad stworzeniem nowych szerokich podstaw dla badania przeszłości, prosi Pana Prezydenta o przyjęcie wyrazów głębokiej czci, hołdu i zapewnienia ofiarnej pracy naukowej i oświatowej w odbudowie i przebudowie polskiej kultury".

27 bm chłopi odgruzowują Warszawę

Szczegóły — patrz str. 3-cia

O chorobach aparatu administracji gospodarczej i o walce z biurokratyzmem

Przemówienie ministra Hilarego Minca

Podajemy streszczenie części przemówienia ministra Hilarego Minca, wygłoszonego na krajowej naradzie aktywu gospodarczego PPR, a odnoszącej się do krytyki aparatu gospodarczego.

Minister Minc omawiając zadania, jakie stoją przed klasą robotniczą, powiedział: „Mamy zakończyć 3-letni plan, wkroczymy w okres 6-letniego planu i w okresie tego planu mamy **w Polsce zbudować fundamenty społeczeństwa socjalistycznego; mamy** prawie podwoić produkcję przemysłową, **znacznie zwiększyć produkcję rolniczą, zmienić stosunek między ludnością rolniczą i ludnością miast;** mamy przeprowadzić nie tylko ilościowe, ale i głębokie jakościowe zmiany, mamy ograniczyć sektor kapitalistyczny, wzmocnić rolę czynnika socjalistycznego w państwie, głęboko przeorać wieś.

Trudności jakie trzeba pokonać

Mówca wskazuje, że są to zadania olbrzymie, znacznie większe od dotychczasowych — zadania wymagające wzmożenia czujności na wszystkich odcinkach walki klasowej. Budowa zrębów społeczeństwa socjalistycznego napotka poważne trudności. Imperializm zagraniczny będzie wszystko czynił, ażeby przeszkodzić w rozwoju Polski, posługując się, tak jak dotychczas, wywiadem, dywersyjną działalnością swoich agentur, presją i szkodnictwem. Wystąpią olbrzymie trudności w przezwyciężeniu wściekłego oporu klasowego elementów kapitalistycznych; marksizm i leninizm uczą, że wróg klasowy nie poddaje się.

Choroby aparatu państwowego

Ale wszystkie te trudności są u nas zaostrzone przez ciężkie wady i braki, **przez biurokratyczną chorobę aparatu państwowego** i jednego z najważniejszych odcinków tego aparatu — aparatu gospodarczej administracji.

Pierwsza choroba, to uporczywe, złośliwe nieliczenie się z potrzebami mas. Minister Minc podkreśla jako przykład, że warunki mieszkaniowe w Zagłębiu Dąbrowskim od roku 1924, kiedy pracował tam jako okręgowiec Związku Młodzieży Komunistycznej, prawie się nie zmieniły. Stan ten wynika przede wszystkim z braku uwagi i dbałości i za to odpowiedzialni są wszyscy.

Obok niedbałego stosunku do mas występuje również pański, wyniosły stosunek do ludzi. „Mogę zrozumieć, choć nie usprawiedliwić — oświadcza min. Minc — ten pański, wyniosły stosunek u ludzi, którzy byli „panami" w przeszłości. Ale wielu jest naszych towarzyszy, powiedzmy to sobie szczerze — nawet na tej sali, których partia wyciągnęła, którzy nie byli „panami" w przeszłości. Kto im teraz pozwolił na pański, na wyniosły stosunek do ludzi?". Mówca podkreśla, że wielu kierowników gospodarczych nauczyło się żyć w sztucznym, wyodrębnionym od życia świecie. Wielu otoczyło się pochlebcami, którzy ze wszystkim się zgadzają i wszystkiemu przytakują, a w istocie zasłaniają prawdziwe życie ludziom postawionym na odpowiedzialnych stanowiskach. Wielu kierowników gospodarczych doszło do przekonania, że cała mądrość zamknięta jest w obrębie budynków biurowych. Wielu kierowników gospodarczych uważa, że od mas niczego nie można się nauczyć, że można je wziąć za nawias; wielu przestało rozumieć, **że wykresy i tablice statystyczne odzwierciadlają wysiłek żywych ludzi, ich życie, pracę i troski.**

O włączeniu mas do budownictwa gospodarczego

Druga choroba aparatu administracji gospodarczej, to nieumiejętność łączenia koniecznej metody rozkazywania i administrowania z metodą włączania mas do budownictwa gospodarczego.

Trzecia choroba, to szeroko rozpowszechnione w aparacie gospodarczym konserwatyzm i rutyna, niechęć do wprowadzania nowych metod produkcyjnych i organizacyjnych, niechęć do rozszerzania dyscypliny finansowej i planowej w przedsiębiorstwach, dążność do budowania według starych wzorów, niechęć do uczenia się na doświadczeniach innych krajów — w szczególności Związku Radzieckiego, niechęć do maszerowania noga w nogę z życiem.

Czwarta choroba, to tendencje do zrastania się niektórych ogniw aparatu gospodarczego z wrogiem klasowym. Były wypadki, kiedy całe poważne organizacje handlowe zrastały się z kapitalistą i spekulantem.

Przyczyny chorób

Min. Minc stwierdza następnie, że walka z tymi czterema ciężkimi chorobami aparatu administracji gospodarczej, **była dotychczas niedostateczna, a nawet w ostatnich czasach tempo tej walki osłabło.** Pragnąc wskazać konkretne drogi walki o uzdrowienie aparatu administracji gospodarczej, mówca podkreśla, że wynikają one z głębokich przyczyn związanych z etapem, na którym się Polska obecnie znajduje. Analizując te przyczyny, min. Minc omawia skład aparatu administracji gospodarczej. Znajdują się w tym aparacie nowowysunięci ludzie, którzy często również nie są wolni od biurokratyzmu oraz ludzie, którzy wyrośli, wychowali się i pracowali w okresie kapitalizmu. Oddali oni — przede wszystkim partyjna i bezpartyjna inteligencja techniczna — olbrzymie usługi demokracji ludowej i budownictwu gospodarczemu. Stanowią oni cenny i konieczny element gospodarki. Znaczna większość tych ludzi jest godna szacunku, ale nie zmienia to faktu, że nasiąkli oni nawykami kapitalizmu. Te nawyki, to **niedbałość o ludzi, oschłość, wyniosłość, biurokratyzm, skłonność do komenderowania.**

Ludzie ci, którzy oddali olbrzymie usługi demokracji ludowej i niewątpliwie oddadzą olbrzymie usługi socjalizmowi, muszą maszerować noga w nogę z życiem, przekształcać się, uczyć się, otrząsać się ze starych nawyków kapitalistycznych. Jeżeli tego nie zrobią — pozostaną poza życiem, czy tego chcą, czy nie chcą. Dotyczy to także członków partii, którzy również muszą włożyć wiele wysiłku w przezwyciężanie nacisku wpływów kapitalistycznych.

Drugą przyczyną ciężkich schorzeń aparatu gospodarczego jest to, że 4 zaledwie lata władzy ludowej nie zostały w pełni wykorzystane dla włączenia mas do budownictwa, do udziału w rządzeniu.

Wciąganie mas do budownictwa i oddolnej kontroli musi odbywać się w formach i zakresie ściśle zależnych od etapu rozwojowego. Trzeba stwierdzić, że odbywało się to dotychczas w stopniu niedostatecznym. Etap zaś obecny czyni koniecznym nie tylko naprawienie tego stanu rzeczy, ale i dokonanie poważnego kroku naprzód w tej dziedzinie.

Mówca stwierdza w konkluzji, że kto nie widzi ciężkich chorób naszego aparatu, kto zmniejsza, lekceważy, bagatelizuje te choroby, kto nie widzi konieczności ostrej walki z tymi chorobami, kto nie widzi konieczności śmielszego włączenia mas do budownictwa gospodarczego, w celu uzdrowienia aparatu — ten popełnia poważne błędy polityczne. Wynika z tego — i to trzeba zrozumieć — że zagadnienie takiego czy innego stosunku do chorób naszego aparatu, zagadnienie takiego czy innego stosunku do sprawy śmielszego włączenia mas do budownictwa gospodarczego i do kontroli oddolnej, do sprawy krytyki i samokrytyki w zakładzie — to nie są tylko zagadnienia organizacyjne, a są to poważne, istotne zagadnienia polityczne.

Aresztowanie sekretarza Kongresu Słowian Amerykańskich

Antysłowiańskie poczynania rządu USA

Władze amerykańskie aresztowały sekretarza Kongresu Słowian Amerykańskich Grzegorza Piryńskiego pod zarzutem należenia do organizacji, która zmierza „do obalenia siłą rządu amerykańskiego". Piryński, jako niepożądany cudzoziemiec, ma być odesłany z powrotem do Bułgarii, skąd przybył w r. 1933.

Aresztowanie Piryńskiego nastąpiło w przededniu otwarcia obrad IV zjazdu Kongresu Słowian Amerykańskich. W kołach postępowych podkreśla się, że wybór momentu dla aresztowania Piryńskiego świadczy niedwuznacznie o zamiarze władz amerykańskich utrudnienia prac Kongresu Słowian Amerykańskich, którego Piryński był jednym z najaktywniejszych przywódców.

W związku z aresztowaniem Piryńskiego przewodniczący Kongresu Słowian Amerykańskich Krzycki oświadczył: „Próba deportowania Piryńskiego, który legalnie przybył do USA przed 15 laty i którego działalność zawsze dyktowana była najlepiej pojętym interesem tego kraju, stanowi jawny manewr polityczny rządu Trumana, mający na celu sterroryzowanie Amerykanów pochodzenia słowiańskiego, nie zgadzających się z dwupartyjną kampanią polityczną, prowadzącą do wojny i faszyzmu".

Togliatti na plenum K.C. Włoskiej Partii Komunistycznej

W czwartek rozpoczęło się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej.

Na wstępie członek sekretariatu partii Mauro Scoccimarro powitał w imieniu zebranych Togliattiego, który powrócił na swój posterunek po długiej nieobecności spowodowanej leczeniem się z ran, odniesionych w czasie zamachu na jego życie. Togliatti w krótkiej odpowiedzi zaznaczył, że zamach na niego „był w pierwszym rzędzie objawem skrajnego naprężenia walki klasowej we Włoszech".

Z kolei członek kierownictwa partii Paietta poświęcił krótkie pośmiertne wspomnienie Andrzejowi Żdanowi, sekretarzowi K. C. WKP (b) oraz Giuseppe Rossi — członkowi kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej.

Następnie zabrał głos wicesekretarz partii Louigi Longo, który wygłosił przemówienie na temat „linii politycznej i ideologicznej partii w obecnej sytuacji".

Mówca stwierdził, iż Włoska Partia Komunistyczna liczy 2.250 tysięcy członków. Musimy w ten sposób postępować — mówi on — aby z tych 2,5 mil. komunistów uczynić bojowników politycznie i ideologicznie uświadomionych. Dajmy naszej partii kierownictwo silne pod względem ideologicznym, silne politycznie i silne organizacyjnie — stwierdza w konkluzji Luigi Longo. Mając takie kierownictwo, pod wodzą Togliattiego, który powrócił do nas, by nami kierować, możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, ponieważ potrafimy odeprzeć atak wszystkich naszych nieprzyjaciół, ponieważ potrafimy zwyciężyć w imię pokoju, pracy i socjalizmu.

Francji grozi nowa dewaluacja franka

Ratunek przed inflacją—to przywrócenie równowagi płac i cen

„Combat" powołując się na informację z Waszyngtonu zamieszcza wiadomość o grożącej Francji nowej dewaluacji. Nowy kurs franka wynosiłby 313 franków za dolara. Wiadomość tę potwierdza „Monde" i „Paris Presse".

***

W związku z uchwalonym przez Zgromadzenie Narodowe wnioskiem rządowym o 15%-owej zwyżce płac pracowniczych i 14%-owej zwyżce zapomóg rodzinnych, z mocą obowiązującą od 1 września r. b., Komitet Wykonawczy CGT ogłosił w czwartek wieczorem komunikat, stwierdzający, że począwszy od grudnia 1947 r. do chwili obecnej ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły we Francji o 38%.

15%-owa zwyżka płac nie wystarcza więc dla przywrócenia normalnej siły nabywczej zarobkom mas pracującym Francji, zapewniającej im minimum utrzymania.

Wobec zapowiedzianej przez rzecznika rządu Queuille'a zwyżki cen produktów znacjonalizowanych gałęzi przemysłu, która niewątpliwie pociągnie za sobą ogólną zwyżkę cen komunikat oświadcza, że robotnicy będą kontynuować walkę o stałą zwyżkę płac deprecjonowanych na skutek inflacji.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy, przewodniczący Francuskiej Rady Gospodarczej, Leon Jouhaux, oświadczył, że jeśli zapowiedziane zarządzenia rządu będą istotnie urzeczywistnione, to Francja znajdzie się w wyraźnej sytuacji inflacyjnej. Dla kraju będzie to miało bardzo ciężkie skutki.

Jouhaux wyraził przekonanie, że podwyżka płac jest niewspółmierna z przewidzianymi podwyżkami.

„Gospodarka francuska, oświadczył Jouhaux, nie podźwignie się, jeśli nie przywróci się jej stałej równowagi, polegającej na zdrowym stosunku między płacami a cenami: prawdziwa siła nabywcza pieniądza może być przywrócona tylko przez obniżenie kosztów utrzymania".

Jouhaux uważa, że w tym właśnie kierunku powinny zmierzać wszystkie wysiłki i opinia publiczna powinna zmusić rząd do obniżki cen. Będzie to jedyna droga ratunku dla gospodarki francuskiej.

PARYŻ W DNIU GENERALNEGO STRAJKU

Dzisiejszy 24-godzinny strajk pracowników komunikacji miejskiej w Paryżu stanowi preludium do zapowiedzianego na dziś dwugodzinnego strajku generalnego na terenie całej Francji.

Miliony Paryżan i mieszkańców przedmieść udały się dziś rano na piechotę do pracy. Ulice położone w centrum miasta przypominają wielkie mrowisko. Nad Paryżem, pozbawionym metra i autobusów, unosi się głuchy szum maszerujących tłumów. Ludność przedmieść posługuje się rowerami i korzysta z prywatnych samochodów, tym niemniej dostanie się do miasta nie należy do rzeczy łatwych.

Liczne fabryki postanowiły poświęcić dzień piątkowy na przeprowadzenie generalnych porządków, przy których nie jest wymagana obecność wszystkich pracowników.

Bogaci krewni

Według ankiety, przeprowadzonej przez angielskie pismo turystyczne „Coming Events", 75 proc. turystów amerykańskich, przybywających do Wielkiej Brytanii, skarży się na angielski system monetarny. Jednostki takie, jak florin, pół-korona, a szczególnie gwinea należą — ich zdaniem — do bardzo skomplikowanych jednostek obiegowych i niewygodnych w żadnym wypadku dla turystów z zagranicy.

Amerykanie-turyści, którzy mogą sobie pozwolić i którym... może pozwolić ministerstwo spraw zagranicznych USA na wyjazd do Europy, nie lubią „drobnych". Bo są to albo bankierzy, albo potentaci przemysłowi.

Dla nich tylko „twarde i miękkie" mają jakąś wartość. Anglicy jeszcze raz przekonali się, że obecnie są tylko biednymi kuzynami panów z kraju dolara, z którymi liczyć się już dziś nie trzeba.

Kronika polityczna

Marszałek Sejmu Władysław Kowalski przyjął w dniu 23 bm. ministra pełnomocnego Iranu p. Fazlollah Nabila.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

- W Pradze podpisany został nowy czechosłowacko-duński układ handlowy, ważny do 31 sierpnia 1949 r.
- Do Polski wyjeżdża wkrótce wycieczka dziennikarzy węgierskich dla zwiedzenia Wystawy Ziem Odzyskanych.
- Prokurator zapowiedział złożenie apelacji przeciwko uniewinnieniu przez niemiecki sąd denazyfikacyjny w Monachium gen. Haldera, b. szefa sztabu hitlerowskich sił zbrojnych.
- Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Wasyla Rybakowa posłem ZSRR w Abisynii, zwalniając go ze stanowiska posła ZSRR w Islandii.

Poznańska giełda zbożowo-towarowa

po zreorganizowaniu

Giełda zbożowo - towarowa w Poznaniu, licząca 400 członków, w tym 303 przedstawicieli sektora państwowego i spółdzielczego i 97 sektora prywatnego, rozszerzyła ostatnio swą działalność informacyjno - gospodarczą oraz dokonała nowelizacji warunków handlowych, obowiązujących dotychczas wszystkich, zawierających transakcje na giełdzie.

Poważnym krokiem w kierunku u-społecznienia giełdy było przeprowadzenie zmiany w wynagradzaniu przysięgłych maklerów giełdowych, którzy pobierali dotąd wynagrodzenie procentualnie, w zależności od zawartych transakcji. Obecnie otrzymują oni stałe uposażenie według stawki płac urzędników państwowych oraz dodatkowe premie.

Przed kilku tygodniami został zakończony okres organizacyjny reakty wowanej w 1946 roku (w sierpniu) Giełdy Poznańskiej. W międzyczasie dokonano też wyboru Rady Giełdowej, zatwierdzonej przez Ministra Przemysłu i Handlu. W skład nowej Rady weszło 14 przedstawicieli państwowego i spółdzielczego handlu i przetwórstwa ziemiopłodów, 4 przedstawicieli samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych oraz 6 przedstawicieli przedsiębiorstw prywatnych.

Giełda Poznańska wykazuje stały wzrost obrotów, które osiągnęły w sierpniu b.r. nienotowaną w historii Giełdy Poznańskiej cyfrę 132.363 ton.

Gmach giełdy, wypalony w czasie działań wojennych, został już częściowo odbudowany, kosztem 24 mil. zł. Mieszczą się w nim biura dyrekcji i maklerów oraz laboratoria analityczne.

Na wykończeniu jest też sala noto wań giełdy ze specjalnie urządzonymi kabinami telefonicznymi. W gmachu tym będzie wkrótce urzędować Sąd Rozjemczy dla kontrahentów giełdowych. (g)

Wieniec żniwny i sztandar ZSCh

symbolem uroczystości ludowych

W Wolsztynie odbyły się w ub. niedzielę **dwie uroczystości ludowe — dożynki powiatowe oraz akt od słonięcia i wręczenia sztandaru Po wiatowemu Zarządowi ZSCh.**

Liczny udział ludności miejskiej i przybyłych nawet z odległych wsi chłopów, potwierdził ideę ruchu chłopskiego na tym terenie.

Sztandar ZSCh ufundowany przez społeczeństwo wolsztyńskie i spółdzielczość, stał się symbolem jedności miasta i wsi.

W uroczystościach wzięło udział przeszło 4.000 ludzi z całego powiatu. (g)

—□—

Wicher obalił stodołę

Szalejący wicher zniósł 18 bm. w Turostowie, pow. gnieźnieńskiego, stodołę należącą do L. Niedźwickiego. W stodole znajdowały się tegoroczne zbiory właściciela.

Ponadto spadające wiązania zawaliły znajdującą się w pobliżu studnię (j)

Miesiąc przyjaźni

Polsko-Radzieckiej

W Poznaniu powstał ostatnio Komitet Obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przewidzianego na okres: od 7 października do 7 listopada br. Poza TPPR weszli w skład Komitetu również przedstawiciele partii politycznych, Komitetu Koordynacyjnego Organizacji Społecznych, Związków Zawodowych, Ligi Kobiet i ZMP.

Duży nacisk będzie położony w br. na zorganizowanie kilku **wystaw objazdowych,** ilustrujących za pomocą fotografii, obrazów i wykresów — **życie ZSRR.** Wystawy te dotrą do wszystkich miast powiatowych i ich otwarcie zostanie poprzedzone wygłoszeniem okolicznościowych przemówień.

Poza tym jest przewidziane zorganizowanie na terenie całego województwa szeroko zakrojonej akcji odczytowej, przy czym prelegenci dotrą również i na wieś. We wszystkich kinach naszego woj. **będą wyświetlane filmy produkcji radzieckiej.**

Akcja ta obejmie również szkoły, przy czym projektuje się nawiązanie kontaktów listowych młodzieży polskiej z młodzieżą radziecką.

Ponadto są przewidziane występy artystów radzieckich, przy czym do Poznania zapowiedział swój przyjazd teatr kukiełek oraz moskiewski balet ludowy. (g)

Gniezno przygotowuje

pomoc zimową dla biedaków

W Gnieźnie odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego i Miejskiego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na 1948/49 rok.

Przewodniczący, ob. Leichert, nakreślił pokrótce dotychczasową działalność P. i MKOS-u, nadmieniając jednocześnie, że liczba podopiecznych w okresie zimowym zostanie znacznie zwiększona (ponad 1.500 osób), w związku z czym apeluje do zebranych, aby usilnie popierali akcję pomocy zimowej.

Preliminarz budżetowy „Akcja Pomocy Zimowej", przewiduje rozchód 3.865.750 zł. Wszelkie wpływy w gotówce i naturze będą rozdzielane pomiędzy podopiecznych m. Gniezna z wyjątkiem 10 proc., które zostaną przekazane WUKOS-owi.

Zebranie zostało zakończone wybraniem przewodniczącego Akcji Pomocy Zimowej i przewodniczących poszczególnych sekcji. (ch)

Gimnazjum i Liceum

Przemysłu Skórzanego

Podczas posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie został przedstawiony projekt utworzenia Gimnazjum i Liceum Przemysłu Skórzanego i Rymarskiego, — co posiadałoby bezsprzecznie wielkie znaczenie ze względu na budującą się tam garbarnię. Warsztaty przy gimnazjum stałyby się z czasem wielką wytwórnią obuwia na terenie Gniezna.

W związku z projektem MRN zgodziła się odstąpić gmach szkoły podstawowej, mieszczącej się przy ul. Grunwaldzkiej za 75 mil zł, która to suma zagwarantowałaby powstanie nowego budynku szkolnego.

W odpowiedzi na to Centralny Zarząd Przemysłu Garbarskiego za oferował 40 mil. zł. Ponieważ jednak suma ta nie pokrywa kosztów wybudowania gmachu szkoły powszechnej, MRN oddała budynek szkolnictwu, które rozpoczyna nauką w najbliższym czasie.

Zarząd Miejski prowadzi nadal pertraktacje z przemysłem garbarskim, uważając sprawę stworzenia ośrodka szkolenia dla przemysłu skórzanego i rymarskiego, — za zasadniczą. Skłonny jest do odstąpienia kilku pawilonów przy ul. Grunwaldzkiej, a równocześnie ma zamiar zwrócić się do Ministerstwa Obrony Narodowej, aby zechciało odstąpić pewną ilość pawilonów, przylegających do budynków miejskich, w celu stworzenia jednego bloku dla przyszłych warsztatów gimnazjum.

Wobec tego budowa gmachu szkolnego na tym terenie byłaby dokonana już w najbliższym czasie. (Ch)

Akcja osiedleńcza

na Ziemi Lubuskiej

Na Ziemi Lubuskiej istnieją jeszcze duże możliwości osiedlania się. Np. w pow. rzepińskim jest 930 wolnych gospodarstw, oraz 18 majątków o ogólnej powierzchni 5.092 ha dla osadnictwa grupowego.

Delegacje z woj. krakowskiego zarezerwowały w pow. krośnieńskim 150 i w Słubicach 80 gospodarstw rolnych. Również woj. poznańskie, zarezerwowało w Słubicach 66 gospodarstw rolnych. W Gubinie objęto warunkowo 120 gospodarstw.

Woj. Komisja Klasyfikacyjna - Szacunkowa, ogłosiła w „Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim", do sprzedaży. następujące obiekty: Gorzów 350 obiektów. Krosno 413. Piła 592. Międzyrzecz 86, Skwierzyna 186. Babimost 331, Strzelce 71, Zielona Góra 1.667, Sulęcin 134, Wschowa 115 i Świebodzin 330 obiektów.

Ponadto Lubuska Ekspozytura Izby Przemysłowo - Handlowej, prowadzi energicznie akcję osadnictwa przemysłowego, mającą na celu uruchomienie nieczynnych zakładów przemysłowych Akcja ta napotyka na trudności ze względu na brak własnych środków finansowych i kredytowych. (ch)

—□—

Wielkopolska

na odbudowę Warszawy

Akcja świadczeń na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, przybiera coraz bardziej masowy charakter. Miasteczko Szlichtyngowa, położone na krańcach Ziemi Lubuskiej, liczące zaledwie 500 mieszkańców, rekrutujących się przeważnie spośród repatriantów i zdemobilizowanych żołnierzy, zebrało 12 b.m. ponad 36 tys. zł na odbudowę Warszawy.

Komenda Powiatowa „Służby Polsce" w Kościanie, przekazała na odbudowę Warszawy 10 tys. zł, ze zbiórki, przeprowadzonej wśród junaków. (p)

Półtora roku więzienia

za handel padliną

Onegdaj odbyła się rozprawa sądowa przeciwko rakarzowi M. Radajewskiemu, który przerabiał padlinę na wyroby mięsne i podawał je stołującym się u niego pracownikom.

Dwaj lekarze wet., którzy świadczyli w charakterze biegłych, stwierdzili, że padlina winna być bezwzględnie spalona. Rzeźnia, dostarczająca padliny, polewała ją t.zw błękitem metylowym, a Radajewski skrawał to i przeznaczał mięso do konsumcji.

W wyniku rozprawy skazano go za wyrabianie artykułów mięsnych z padliny i używanie ich dla ludzi, na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. (i)

—:□:—

Kary na spekulantów

Komisja Specjalna w Poznaniu, kontynuuje energicznie akcję zwalczania prób spekulacji. Osadzono m.in. w areszcie właścicielkę sklepu rzeźnickiego B. Janowską z Poznania, która odmawiała sprzedaży mięsa wieprzowego, mimo posiadania większych zapasów tego artykułu.

Za odmowę sprzedaży artykułów spożywczych osadzono również w areszcie B. Wędziocha z Poznania Grzywną w wysokości 30 tys. zł ukarano K. Gralikowską z Trzemeszna, która uprawiała handel łańcuszkowy. (p)

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY:

TEATR WIELKI — niedziela — „Carmen".
TEATR POLSKI — „Wilki w nocy", godz. 16.00, „Seans", godz. 19.30.
TEATR NOWY — nieczynny.
TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.
TEATR AKTORA I LALKI — „O żaczku szkolniaczku", godz. 18.00.

KINA

APOLLO — „Aleksander Matrosow", godz. 16, 18 i 20.
BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra", godz. 15.30, 18, 20.30.
MUZA — „Tajemnica wywiadu", godz. 16, 18, 20
PIALTO — „Pościg", godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WARTA — „As wywiadu", godz 16.30, 18.30, 20.30.
KINO AKTUALNOŚCI — (WARTA) Program nr 26, godz. 11, 12, 13, 14— w niedzielę od godz. 10.00.

SALON SZTUK PLASTYCZNYCH (Al. Marcinkowskiego 28): „Wystawa Czechosłowackiej Młodej Plastyki", w dni powszednie godz. 10 — 18, w niedziele i święta 12 — 17.

WIELKI FESTIWAL

młodzieży ZMP i SP

2 i 3 października br. odbędzie się w Poznaniu na terenach wystawowych „Festiwal młodzieżowy" organizowany przez Powszechną Organizację „Służba Polsce" i Związek Młodzieży Polskiej.

Na program imprezy złożą się:

2 października

— Eliminacje i klasyfikacje dla zespołów świetlicowych i inscenizacje młodzieżowe. Otwarcie międzypowiatowych zawodów sportowych. Otwarcie problemowej wystawy.

godz. 14-sta: wielkie zebranie młodzieży z pokazami.

3 października

— Finały zawodów lekkoatletycznych, pokaz masowej gimnastyki, wręczenie nagród przodującym zespołom. Festyn młodzieżowy. (o)

Pierwszy w Polsce

kurs aktywistów ZMP

Obecnie odbywa się w Kaliszu pierwszy w Polsce kurs aktywistów ZMP, liczący około 60 osób młodzieży szkół średnich. Program obejmuje wykłady z dziedziny dialektyki i przeglądu sytuacji międzynarodowej.

Po złożeniu egzaminów otrzymają słuchacze świadectwa ukończenia kursu. (j)

Nad Wartą

WYSOKIE KARY ZA KŁUSOWNICTWO

Rejonowy Sąd Wojskowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Skwierzynie, skazał 20 - letniego E. Durmaja, za przechowywanie broni bez **zezwolenia oraz uprawianie kłusownictwa i rabunku — na 6 lat,** a jego towarzyszy — Horskiego, Dyczkę i Błaszczyka **po 5 lat więzienia.** (g)

TRAGICZNY WYPADEK NA KOLEI

Na stacji kolejowej Leszno — wydarzył się 17 b.m. **tragiczny wypadek,** którego ofiarą padł przetokowy J. Patelka. W czasie przetaczania wpadł on między wagony i dostał się pod koła, które obcięły mu obie nogi. W stanie beznadziejnym odwiezione go do szpitala. (g)

POZNAŃ I WARSZAWA W GRAFICE

W Muzeum Wielkopolskim, została otwarta w tych dniach wystawa **obrazująca,** w serii plansz graficznych T. Kulisiewicza, ruiny stolicy, oraz przedstawiające szereg **ciekawych planów i zdjęć z odbudowy ratusza poznańskiego.** (g)

„BAR MLECZNY" W POZNANIU

W Poznaniu, zostanie wkrótce otwarty, przez Związek Spółdz. Jajczarsko - Mleczarskich, pierwszy „Bar Mleczny". Bar ten będzie mieścić się przy Al Marcinkowskiego w „Bazarze". (g)

Zawody głuchoniemych

I głuchoniemi mają swoje zespoły sportowe.

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo Polski między głuchoniemymi, reprezentacja Poznania pokonała Kraków, osiągając wyniki 3:2 (2:0).

Bramki zdobyli dla Poznania: Burowski — 2 i Włodarczyk — 1, dla Krakowa: Hałupiński i Kucharczyk.

Redakcja i Administracja: Poznań. ul. Dąbrowskiego 77. tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL. Warszawa. Skolimowska 5.

B-62517

Które gospodarstwa zwolniono

od uiszczania podatku gruntowego w ziemiopłodach

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie podatku gruntowego, przedstawiciel SAP zwrócił się o bliższe wyjaśnienia na ten temat do Głównego Pełnomocnika rządu do spraw podatku gruntowego, dyr. Mierzwińskiego.

Komitet Ekonomiczny ustalił jakie kategorie podatników, płacących do tej pory podatek gruntowy w ziemiopłodach, uiszczać go będą teraz w gotówce — mówi dyr. Mierzwiński. Chodziło o to, aby przyjść z pomocą gospodarstwom zdewastowanym oraz położonym na terenach mniej urodzajnych.

Z tych względów podatek gruntowy w gotówce uiszczać będą spół dzielnie Samopomocy Chłopskiej, gospodarujące na resztówkach, a na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska — członkowie spółdzielni parcelacyjno - osadniczych, grupy parcelacyjne, które ob... niezagospodarowane majątki o obszarze ponad 100 ha, osadnicy, którzy objęli gospodarstwa rolne po 1 stycznia 1947 r. bądź, którzy przed dniem 1 września 1947 r. nie dysponowali własną siłą pociągową.

Do tej kategorii należą również gospodarstwa rolne, położone na obszarze powiatów: suwalskiego, ełckiego, augustowskiego, w woj. białostockim, pow. bialskiego, limanowskiego, myślenickiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i wadowickiego w woj. krakowskim, pow. gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, sanockiego i leskiego w woj. rzeszowskim oraz majątki położone w powiatach: bystrzyckim, bolesławskim, jeleniogórskim, kamieniogórskim, lubańskim, lwóweckim, wałbrzyskim i zgorzeleckim w woj. wrocławskim.

Prawo uiszczania równowartości podatku gruntowego zamiast w ziemiopłodach — w gotówce przysługuje ponadto gospodarstwom rolnym pod zarządem Dyrekcji Dróg Wodnych, stanowiącym działki drużnicze przy drogach kołowych, majątkom pozostającym pod zarządem Ministerstwa Obrony Narodowej, włączonym do planu zaopatrzenia wojska, gospodarstwom leśnym, użytkowanym przez Związki Samorządu Terytorialnego i gospodarstwom leśnym przedsiębiorstwa „Lasy Państwowe".

Podatek gruntowy w gotówce uiszczać będą również gospodarstwa zarządzane przez Polskie Koleje Państwowe, położone przy stacjach, torach i innych obiektach kolejowych, przedsiębiorstwa państwowe, podległe Min. Przem. i Handlu, które posiadają tzw. gospodarstwa przyfabryczne, o pow. nie przekraczającej 50 ha, szkoły rolnicze, uzyskujące gospodarstwa rolne, oraz instytucje naukowe i zakłady doświadczalne, należące do instytucyj publicznych, które uzyskują grunta w celach naukowych lub doświadczalnych.

Wszystkim gospodarstwom zobowiązanym do spłaty II raty podatku gruntowego w zbożu — mówi dyr. Mierzwiński — przedłużono termin płatności do 31 grudnia br.

Czerwony kur na Wybrzeżu

(Korespondencja własna)

W Połczynie pod Puckiem ogień zaprószony w zagrodzie rolnika Wiktora Grunwalda, wskutek szalejącej nawałnicy w błyskawicznym tempie objął całe gospodarstwo i następnie przerzucił się na dalsze 8 gospodarstw, obejmując łącznie 19 budynków mieszkalnych i gospodarczych z całkowitym inwentarzem żywym i martwym oraz tegorocznymi zbiorami.

W akcji ratunkowej brało udział 14 straży pożarnych, między innymi z Gdyni i Sopotu, czynnych było 11 motopomp i 5 sikawek ręcznych. Ratowało 160 strażaków.

Walka z żywiołem trwała do późnych godzin nocnych.

Straty są olbrzymie; wynoszą dziesiątki milionów złotych. (as)

Wielki proces o nadużycia

w państwowym majątku ziemskim

(Od własnego korespondenta)

Przed sądem okręgowym w Słupsku rozpoczął się wielki proces o nadużycia dokonane w państw. majątku ziemskim w Górznie.

Na ławie oskarżonych zasiadło 9 osób: Ludwik Borzymowski — zarządca majątku, Leon Zychowicz —magazynier, Czesław Odyniec — agronom, administrator majątku, Franciszek Zimnowoda — włodarz, Tadeusz Horodecki — ogrodnik i pszczelarz, Lidia Michalewicz — księgowa, Aleksander Bębenek — księgowy, Stanisława Korsakowa-Horodecka — kierowniczka mleczarni, Stanisław Kacperski — rolnik z Górzna.

Wszyscy są oskarżeni z art. 286, 262, 257 i 291 K. K. o to, że w latach 1946 — 47 dopuścili się nadużyć na szkodę państw majątku ziemskiego na łączną sumę około miliona zł. (as)

WIEŚCI Z KRAJU

● Min. Przemysłu i Handlu uruchomiło w lokalu Zw. Zaw. Pracowników Biurowych i Handlowych w Warszawie Państwowe Technicum Korespondencyjne dla pracowników i kandydatów na pracowników central i przedsiębiorstw handlowych. Technicum obejmuje grupy: ogólną, dla pracowników Domów Towarowych, sklepów itd., dla pracowników placówek handlu wewnętrznego (PCH i Centrale Handlowe), dla pracowników Central Handlu Zagranicznego, dla kandydatów na księgowych, dla referentów personalnych, socjalnych, ekonomicznych itp., oraz dla stenografów.

● W ostatnich 8-miu miesiącach nastąpił w woj. krakowskim poważny wzrost liczebny członków Zw. Sam. Chłopskiej. Od 1 stycznia br. do 1 września br. wstąpiło w szeregi ZSCh 50.563 nowych członków. Powstały 263 nowe zarządy gromadzkie i 7 zarządów gminnych. Związek Sam. Chłopskiej na terenie woj. krakowskiego liczy obecnie 122,5 tys. członków.

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

Do Ob. Marszałka WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO

Wojewódzki zjazd SL w Rzeszowie przesyła Ci ob. Marszałku, najserdeczniejsze wyrazy szacunku, zapewniając, że pracować będziemy dla dobra i postępu wsi, przez utrwalanie fundamentu naszego państwa ludowego.

Prezydium Zjazdu

***

Zebrani na 4 statutowym zjeździe SL, chłopi ziemi kieleckiej, przesyłają Ci drogi Marszałku, wyrazy uznania za niezmordowaną pracę twórczą dla ludu polskiego oraz zapewnienia, że dołożą wszelkich wysiłków w realizowaniu słusznej i jedynej drogi, wytkniętej — przez Władze Naczelne Stronnictwa — zmierzającej do przebudowy ustroju rolnego i podniesienia dobrobytu wsi.

Prezydium Zjazdu

***

WARSZAWA

24 b.m. obradowała w Warszawie pod przew. **wicemin. oświaty W. Garncarczyka**, Rada Naukowa Wydziału Oświatowego NKW SL.

Na porządku obrad znalazły się referaty: kier. wydz. **St. Gajowniczka**, na temat planu pracy, **ob. Tokaja**, na temat zadań Komisji Szkolnictwa, **ob. Nawrockiego**, w związku z zadaniami Komisji Oświatowej i Kultury Dorosłych, oraz znakomity referat dr Hoszowskiej, na temat zadań komisji nauczycielskich.

W obradach uczestniczyło 30 osób spośród działaczy oświatowych, ludowców. Dyskusja wykazała wysoki poziom i tężyznę ideologiczną uczestników obrad.

***

W sali konferencyjnej NKW SL, kier. wydz. oświatowego — **St. Gajowniczek**, wygłosił 23 b.m., referat pod tyt.: **„Walka o nowy ustrój szkolnictwa"**.

***

W sali tej również odbył się wieczór kulturalno - oświatowy, zorganizowany przez Zarz. Stoł. SL z okazji otwarcia biblioteki.

Część artystyczną poprzedziło zagajenie kol. **Jana Boniuka**, ref. kol. **Józefa Janiczka**, kol. **Stanisława Gajowniczka**.

W części artystycznej wzięli udział czołowi artyści stolicy: prof. **Kazuro, Wielhorski, Lewandowski, Wątkowska i Żęczkowska.**

— o —

»Służba Polsce« dla wsi

Na podstawie ustawy z dnia 25 lutego 1948 r., została powołana poza młodzieżą do brygad „Służba Polsce", również młodzież do prac dorywczych, tak zwanych trzydniówek w okresie lipiec — październik.

W lipcu, młodzież w ramach trzydniówek wykonała przy robotach wodno-melioracyjnych, tj. przy kopaniu i konserwacji rowów osuszających, drenowaniu, konserwacji rzek, naprawie wałów, prace, których wartość sięga ponad 20 milionów złotych.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 27 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Gimn. 6.15 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.05 Muz 8.20 „Anna Proletariuszka". 8.35 Muz. 8.55 Inform. 9.00 Skrzynka PCK. 12.00 Dziennik poł. 12.25 Pieśni słowiańskie. 12.45 Odp. na listy. 13.00 Muz. 13.35 „Kompozytor tyg.". 15.30 „Książki mówią" — pog. dla dzieci. 15.45 Muz. lek. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Konc. organowy. 17.00 Rozmowy o gwiazdach — pog. dla młodz. 17.15 „Na muzycznej fali". 18.05 Konc. z Pragi. 18.55 Aud. okolicznościowa 19.05 Poradnik językowy — prof. Doroszewskiego. 19.15 Przegląd tyg. 19.30 „Emancypantki". 19.45 Konc. z Krakowa. 20.30 Konc. z Wrocławia. 20.58 Komunikat meteor. 21.00 Dziennik wiecz. 22.00 Orkiestra Rachonia. 22.45 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Jan Chrząszcz zwiedza Warszawę (7)



Szwagier o tej porze i tak w pracy. Wstąpię sobie wpierw do kina.

Psiakrew! Coś mi to kino nie odpowiada.

Może w tym będzie lepiej. Lepiej to jest.

Tylko szkoda, że ten słup nie jest przezroczysty.